

niedziela, 03.11.2024

Które jest pierwsze ze wszystkich przykazań? [Mk 12, 28b-34]

*Jeden z uczonych w Piśmie podszedł do Jezusa i zapytał Go: «Które jest pierwsze ze wszystkich przykazań?» Jezus odpowiedział: «Pierwsze jest: „Słuchaj, Izraelu, Pan Bóg nasz jest jedynym Panem. Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całym swoim umysłem i całą swoją mocą”. Drugie jest to: „Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego”. Nie ma innego przykazania większego od tych». Rzekł Mu uczonego w Piśmie: «Bardzo dobrze, Nauczycielu, słuśnie powiedziane, bo Jeden jest i nie ma innego prócz Niego. Miłować Go całym sercem, całym umysłem i całą mocą i miłować bliźniego jak siebie samego znaczy daleko więcej niż wszystkie całopalenia i ofiary». Jezus, widząc, że rozumnie odpowiedział, rzekł do niego: «Niedaleko jesteście od królestwa Bożego». I nikt już nie odważył się Go więcej pytać.*

>P< Obowiązek przestrzegania Szabatu, rozmnażania się, religijne wychowanie dzieci, obrzezanie, koszerne jedzenie, zapalenie świec podczas świąty Chanuki, obowiązki wobec Boga, zasady służby w świątyni i wiele innych - to przykłady wielu przykazań, a właściwie drogowskazów w dostaniu się do Boga. Do ich spełniania zobowiązani są wyznawcy judaizmu. Nazywa się je "micwa". Jest ich wszystkich 613. Pojawiały się w takiej kolejności, w jakiej zapisane zostały w Torze, czyli Pięcioksięgu Mojżeszowym. Można wymienić zarówno te pozytywne "micwy", jak i negatywne. Pozytywnych (nakazów) jest 248, a negatywnych (zakazów) 365. Większość ludzi uważa, że każdy pobożny Żyd jest zobowiązany przestrzegać ich wszystkich. Nic bardziej mylnego! Nie da się ich wszystkich wykonać, ponieważ nie wszystkie z nich odnoszą się do każdego pojedynczego Żyda. Jedne z nich będą dotyczyły mężczyzn, a inne kobiet, inne są dla kapłanów, a inne dla sędziów, jeszcze inne dla pracujących na roli. I tu dochodzimy do dzisiejszej Ewangelii. Słyszymy w niej, że do Jezusa przychodzi pewien uczonego w Piśmie i prosi Go, żeby odpowiedział na pytanie, które z tych wszystkich przepisów, drogowskazów są najważniejsze. I słyszymy odpowiedź Jezusa: "Pierwsze jest: „Słuchaj, Izraelu, Pan Bóg nasz jest jedynym Panem. Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całym swoim umysłem i całą swoją mocą”. Drugie jest to: „Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego”. Nie ma innego przykazania większego od tych". Dwa przykazania - miłości Boga i bliźniego, które Jezus łączy w jedno. Chrystus na pierwszym miejscu akcentuje miłość. Słyszymy też, że mężczyzna przestrzega tych przykazań, jest im wierny. Otrzymuje za to swego rodzaju pochwałę od Jezusa. Jakie wnioski dla siebie możemy wyciągnąć z tego dzisiejszego słowa Bożego? Po pierwsze, że ważne jest słuchanie Boga. Uważnym namysł nad tym, co On ma nam do powiedzenia, przypominania sobie tego, co uleciało z głowy i serca. Będzie się to wiązało z czytaniem i słuchaniem Pisma Świętego, udziałem w lekcjach religii, słuchaniem ciekawych konferencji duchowych i przemówień, byciem wiernym głosowi własnego sumienia. Bóg chce do nas mówić, ale pragnie przede wszystkim być wystuchanym. Oprócz słuchania liczy się jeszcze coś więcej. Trzeba też żyć tym i wcielać to w swoją codzienność. Trzeba uświadamiać sobie, że przykazania te mają swoją wartość. Jaki sens miało, by życie kiedyś mielibyśmy coś tylko na papierze - patrz certyfikaty i świadectwa, a za nic nie wyciepalibyśmy tej zdobytej wiedzy w czyn? Być może byłaby to wartość tylko sentymentalna, a przecież nie o to chodzi! Zechciejmy w tym tygodniu nad tymi treściami pomyśleć.

-----fot. pixabay